

Br.0012.4.4.2023

Protokół Nr 52/23
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 7 marca 2023 roku

Posiedzenie Komisji odbyło się w budynku przy ul. Kopernika 3 (sala - II piętro). Obrady rozpoczęto o godzinie 8⁴⁰, a zakończono o godzinie 9¹⁵. W posiedzeniu uczestniczyli: Przewodniczący Komisji – **Włodzimierz Borowik**, Wiceprzewodniczący Komisji – **Aleksander Bożko** oraz Członek Komisji – **Tomasz Sulima** (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do papierowej wersji protokołu).

Do pkt. 1

Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Włodzimierz Borowik otworzył posiedzenie Komisji i powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Do pkt. 2

Ustalenie porządku posiedzenia Komisji.

Przewodniczący Komisji Włodzimierz Borowik przedstawił porządek posiedzenia podany w zawiadomieniu i otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag oraz chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący Komisji Włodzimierz Borowik** zamknął dyskusję i poinformował, że Komisja przyjęła proponowany porządek posiedzenia.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Ustalenie porządku posiedzenia Komisji.
3. Przyjęcie Protokołu Nr 51/23 z posiedzenia Komisji w dniu 21 lutego 2023 r.
4. Rozpatrzenie skargi z dnia 8 lutego 2023 r. na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim w sprawie dodatku węglowego dla gospodarstw domowych.
5. Rozpatrzenie skargi z dnia 6 lutego 2023 r. (uzupełnionej pismem z dnia 22 lutego 2023 r.) na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w kwestii dotyczącej instalacji ogniw fotowoltaicznych.
6. Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Do pkt. 3

Przyjęcie Protokołu Nr 51/23 z posiedzenia Komisji w dniu 21 lutego 2023 r.

Przewodniczący Komisji Włodzimierz Borowik poinformował, że projekt protokołu został przesłany członkom komisji drogą elektroniczną. Wszyscy członkowie komisji mieli okazję zapoznać się z projektem protokołu. Następnie otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie Protokołu Nr 51/23 z posiedzenia Komisji w dniu 21 lutego 2023 r.

Wyniki głosowania

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (3)

Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Tomasz Sulima

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Włodzimierz Borowik** podał wyniki głosowania i stwierdził, że protokół Nr 51/23 z posiedzenia Komisji w dniu 21 lutego 2023 r. został przyjęty.

Do pkt. 4

Rozpatrzenie skargi z dnia 8 lutego 2023 r. na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim w sprawie dodatku węglowego dla gospodarstw domowych.

Przewodniczący Komisji Włodzimierz Borowik poinformował, że po ostatnim posiedzeniu wystosował w imieniu Komisji pięć pytań do Dyrektora MOPS w Bielsku Podlaskim. Członkowie komisji mieli możliwość zapoznania się z treścią pisma i odpowiedzią Pana Dyrektora (pismo Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim z dnia 28 lutego 2023 r. stanowi załącznik nr 2 do papierowej protokołu). Pierwsze pytanie dotyczyło tego czy wniosek skarżącego o wypłatę dodatku węglowego został złożony bezpośrednio do pracownika MOPS-u (jak twierdzi skarżący) czy został zostawiony w skrzynce podawczej? Dyrektor wyjaśnia, że „Pan [REDAKTOWANE] nie składał wniosku o wypłatę dodatku węglowego, ponieważ zrobiła to Pani [REDAKTOWANE], wskazując Pana [REDAKTOWANE] jako członka rodziny. Nie jest on zatem stroną postępowania w sprawie dodatku węglowego. Stroną postępowania administracyjnego jest podmiot, który w sprawie ma interes prawny. Interes prawny to jedno z najważniejszych pojęć w postępowaniu administracyjnym [...]”. W dalszej części Pan Dyrektor opisuje kontekst prawny – „Pan [REDAKTOWANE] może mieć interes faktyczny w konkretnym rozstrzygnięciu, ale nie ma interesu prawnego. Przyjęło się w orzecnictwie, że mieć interes prawny w postępowaniu administracyjnym znaczy to samo, co ustalić przepis prawa powszechnie obowiązującego, na którego podstawie można skutecznie żądać czynności organu z zamiarem zaspokojenia jakiejś potrzeby albo żądać zaniechania lub ograniczenia czynności organu sprzecznych z potrzebami danej osoby. Chodzi tu zatem o interes prawny, a nie faktyczny, przy czym musi występować bezpośredni związek przyczynowy pomiędzy interesem prawnym strony a wynikiem

postępowania administracyjnego. Można więc wskazać, że ustalenie interesu prawnego sprowadza się do ustalenia konkretnego przepisu prawnego [...]”. Dalej Pan Dyrektor podaje wyrok NSA z 2 lutego 2017 r. sygn. II OSK 1967/15. Pan Dyrektor kontynuuje, że „rola Pana [REDAKTED] zatem jest ograniczona wyłącznie do tego, że jest wskazany jako członek rodziny. Nie ma żadnych praw, które przysługują stronie postępowania administracyjnego. Nie można go więc informować o trwającym postępowaniu administracyjnym, o sposobie załatwienia wniosku, itd., itp.” Kończąc odpowiedź na ww. pytanie Pan Dyrektor wyjaśnia, że „przyjmowanie wniosków na dodatek węglowy rozpoczęło się w dniu 17 sierpnia 2022 r. Osoby składające wnioski mogły to robić bezpośrednio w siedzibie MOPS [...] wrzucając wniosek do skrzynki podawczej, wysyłając wniosek za pośrednictwem placówki pocztowej lub składając go za pomocą środków komunikacji elektronicznej opatrując kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.” Poinformował, że sprawdził co mówi Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej na temat tego, czy skarżący w tej sprawie może być stroną. Art. 63 mówi, że „każdy ma prawo składać petycje, wnioski i skargi w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą do organów władzy publicznej oraz do organizacji i instytucji społecznych w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej. Tryb rozpatrywania petycji, wniosków i skarg określa ustawa.” Mając na uwadze powyższe stwierdził, że Pan Dyrektor jest w błędzie. Każdy ma prawo składać skargę w interesie publicznym własnym lub innej osoby. W tym przypadku tą inną osobą jest Pani [REDAKTED]. Drugie pytanie dotyczyło tego w jaki sposób były dostępne formularze wniosku o wypłatę dodatku węglowego? Czy funkcjonowały w obrocie inne wzory wniosków o wypłatę dodatku węglowego? Jak Pan Dyrektor wyjaśnia, „wszystkie druki udostępnianie w siedzibie MOPS są zawsze zgodne z obowiązującym przepisami. Pani [REDAKTED] w dniu 26 września 2022 r. złożyła wniosek o wypłatę dodatku węglowego (we wniosku Pan [REDAKTED] występuje jako członek rodziny). Nie jest możliwe ustalenie czy wniosek był złożony osobiście czy przedłożony do skrzynki podawczej.” Przewodniczący Komisji zgodził się, że przy tak dużej liczbie złożonych wniosków to mogło nie być możliwe do ustalenia. Dyrektor dodaje, że „w roku 2022 zostało złożonych 3 810 wniosków o wypłatę dodatku węglowego. Każdy z wniosków był rozpatrywany wyłącznie wg kolejności jego złożenia. Analiza wniosku Pani [REDAKTED] wykazała, że wniosek został złożony na niewłaściwym nieobowiązującym formularzu, tj. na załączniku, który stanowił załącznik do projektu rozporządzenia Ministra Klimatu i Środowiska, a więc na formularzu różniącym się od ostatecznie przyjętego i obowiązującego formularza wynikającego z Rozporządzenia. [...] Do wnioskodawcy zostało wystosowane wezwanie do złożenia wniosku o wypłatę dodatku węglowego na obowiązującym formularzu.” Dyrektor nadmienia również, że to nie była sytuacja jednostkowa, bo wiele osób pobierało druki z Internetu we własnym zakresie, które potem były składane do MOPS. Odpowiadając na trzecie pytanie, tj. „jakich danych we wniosku skarżącego zabrakło w stosunku do obowiązującego formularza?” – Dyrektor stwierdza, że „nie jest istotne, czego w wypełnionym przez Panią [REDAKTED] wniosku zabrakło, istotę stanowi, że wniosek nie jest zgodny z obowiązującym formularzem. I w związku z tym, że został złożony na niewłaściwym nieobowiązującym formularzu Pani [REDAKTED] została wezwana do złożenia wniosku na formularzu określonym przez Ministra Klimatu i Środowiska”. Komisja poprosiła Dyrektora również o wyjaśnienie dlaczego wezwanie do złożenia wniosku o wypłatę dodatku węglowego na obowiązującym formularzu nastąpiło po upływie miesięcznego terminu od dnia

złożenia wniosku. Z dokumentacji wynika, że wniosek złożony został 26 września 2022 r., wezwanie sporządzono 31 października 2022 r., a próba jego doręczenia nastąpiła dopiero 4 listopada 2022 r. i po niezastaniu w domu wnioskodawcy podjęto drugą próbę doręczenia w dniu 7 listopada 2022 r. Przewodniczący poinformował, że przeanalizował te daty – 31 października to poniedziałek, wtorek to 1 listopada, czyli dzień wolny, a 2 listopada to różnie bywa. Pierwsza próba dostarczenia wezwania nastąpiła 4 listopada, czyli w piątek. Po niezastaniu nikogo powielono próbę 7 listopada, czyli w poniedziałek. Jak twierdzi Dyrektor, zostało zostawione awizo w skrzynce pocztowej. W wyjaśnieniach Dyrektora nie ma też konkretnej odpowiedzi na pytanie dlaczego tak późno sporządzono wezwanie. Pan Dyrektor twierdzi, że odbyło się to zgodnie z procedurą. Ostatnie pytanie skierowane do Dyrektora brzmiało: „czy wobec niedoręczenia korespondencji przez gońca podjęto próbę jej doręczenia np. przez Poczta Polską?”. Dyrektor odpowiada, że wysyłka korespondencji przez Poczta Polską jest bardzo droga i nie było w ogóle mowy na ten temat, żeby Poczta Polska doręczała korespondencję. Dlatego też podjęto próbę dostarczenia korespondencji przez własnego pracownika. Na koniec Pan Dyrektor stwierdza, że „zarzuty podniesione w skardze są niezasadne. Skarga została złożona przez osobę, która nie jest stroną postępowania administracyjnego”. Przewodniczący Komisji przypomniał, że według Konstytucji, odpowiedź Pana Dyrektora jest zła. Dyrektor kontynuuje, że skarżący „nie miał prawa uzyskiwać w MOPS jakichkolwiek informacji prawnie chronionych, w tym objętych ochroną danych osobowych i żadna z takich informacji nie została mu udzielona” – według Przewodniczącego takie stwierdzenie jest błędem. Dyrektor kończy pismo stwierdzeniem, że „Pani [REDAKTOWANE] jako wnioskodawca o dodatek węglowy nigdy nie nawiązała ponownego kontaktu z MOPS w sprawie swojego wniosku z dnia 26 września 2022 r. W zakresie działań MOPS nie doszło również do złamania prawa przy rozpatrywaniu wniosków o wypłatę dodatku węglowego.”. Następnie Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Tomasz Sulima stwierdził, że jedna rzecz nie daje mu spokoju. Zawniioskował o opinię prawną jak się ma kodeks postępowania administracyjnego w tej materii – jest wnioskodawca, który składa wniosek i rozumie argumenty Pana Dyrektora, że wnioskodawca jest osobą do korespondencji i wszelkie wezwania są kierowane właśnie do wnioskodawcy. Z drugiej strony zgadza się z tym, co przytoczył Przewodniczący Komisji, że skarżyć może osoba w imieniu kogoś innego, tylko dla niego to są dwie odrębne kwestie. Skarżyć można, natomiast należy postawić pytanie czy MOPS mógł się zwrócić do osoby trzeciej, którą w tej sytuacji jest skarżący? W jego przekonaniu skarżący, który nie był osobą, która złożyła wniosek, nie jest stroną w postępowaniu. Dodał, że chciałby uzyskać w miarę czytelną opinię prawną, aby lepiej zrozumieć tą sytuację – czy rację ma Pan Dyrektor mówiąc, że przepisy kpa są ważniejsze, czy jednak prawo konstytucyjne? Osobiście ma wrażenie, że tutaj może następować pewien rodzaj konfliktu prawa. Do dzisiaj nie rozumie dlaczego skargi nie złożyła osoba, która złożyła wniosek o dodatek węglowy. Z jego perspektywy jako członka Komisji, to bardzo utrudnia ocenę tej sytuacji, bo musimy się trzymać prawa. Zadał pytanie czy tu nie dochodzi do kolizji różnych systemów prawnych? Skarżący nie jest wnioskodawcą, więc, z czysto prawniczego punktu widzenia, czy ma on prawo uczestniczenia w postępowaniu? Osobiście uważa, że od tego w ogóle należy zacząć. Jeżeli skarżący nie jest stroną postępowania, to mimo wszystko ta skarga jest bezzasadna. Za skarżącym stoją pewne racje, ale pewne racje stoją też za Dyrektorem MOPS-u, ponieważ on się trzyma litery prawa. Jest wniosek i

MOPS koresponduje z wnioskodawcą. Nie wyobraża sobie sytuacji, gdzie ktoś składa wniosek do urzędu, a urząd odpowiada komuś zupełnie innemu – tak nie może być. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji musi rozstrzygnąć tę sprawę uczciwie, sprawiedliwie, oddając rzeczywistą sytuację.

Przewodniczący Komisji Włodzimierz Borowik odpowiedział, że zwróci się z pismem do Kancelarii Radców Prawnych z prośbą o ustosunkowanie się w zakresie kwestii prawnych odnoszących się do wyjaśnień Dyrektora MOPS w udzielonych przez niego odpowiedziach na pytania Komisji.

Wiceprzewodniczący Komisji Aleksander Bożko potwierdził, że w tej sprawie Komisja potrzebuje opinii prawnej. Nie wiadomo też co zaistniało, że awizo nie zostało odebrane. Nie wiadomo też na kogo zgłoszony jest piec – wniosek o dodatek węglowy powinien być składany przez osobę, która zgłosiła piec do ewidencji. Wyjaśnienia radcy prawnego wiele wyjaśnią, dlatego uważa, że wniosek o przedłożenie stanowiska radcy prawnego jest zasadny.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Komisji Włodzimierz Borowik** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poinformował, że w imieniu Komisji wystąpi do Kancelarii Radców Prawnych Urzędu Miasta z prośbą o przedłożenie stanowiska.

Do pkt. 5

Rozpatrzenie skargi z dnia 6 lutego 2023 r. (uzupełnionej pismem z dnia 22 lutego 2023 r.) na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w kwestii dotyczącej instalacji ogniw fotowoltaicznych.

Przewodniczący Komisji Włodzimierz Borowik poinformował, że członkowie Komisji otrzymali skargę drogą elektroniczną (skarga stanowi załącznik nr 3 do papierowej wersji protokołu). Wyjaśnił, że po pierwotnym piśmie skarżącego Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się do skarżącego z pismem prosząc o sprecyzowanie czy jest to skarga, czy jakiś wniosek. Skarżący pismem z dnia 22 lutego 2023 r. potwierdził, że to jest skarga. Przewodniczący Rady Miasta przekazał skargę Komisji pismem z dnia 28 lutego 2023 r. Sprawa dotyczy „pozbawienia wnioskodawcy należnych mu uprawnień, zmiany umowy na przyszłość [...]”. Skarżący wnosi też o „podjęcie kontroli, zwiększenie mocy, udzielenia rzeczowej odpowiedzi i zmiany umowy”. Wnioskodawcy, którzy otrzymali dotację, mieli w umowie zapis o ograniczeniu mocy instalacji do 5 kW na 5 lat, co zatwierdziła Komisja przy Urzędzie Miasta. Skarżącemu nie podoba się to, że w ciągu 5 lat nie może zwiększyć mocy paneli fotowoltaicznych. Skarżący dodaje, że obecna moc spełnia jego zapotrzebowanie jedynie w połowie i twierdzi, że: „utworzona komisja w Urzędzie z przewodniczącym Jarosławem Borowskim, Burmistrzem, nie dostrzegła, że na terenie miasta są i takie ogrzewania, korzystne dla wszystkich. Pomijając ten fakt rażąco błędnie przyjęła niedopuszczalną „urawniówkę”, a więc wszystkim po 5 kW. Oczywiście błędzić jest rzeczą ludzką, a każdy błąd, także władzy, można i należy naprawić. Wprowadzenie przy tym do umowy zapisu zakazującego powiększenia instalacji, przez dołożenie kilku ogniw, stosownie do potrzeb gospodarstwa jest także rażącą czynnością przeciw prawu, przeciw celowi, bowiem zmusza do korzystania z innych toksycznych źródeł. Zachodzi więc konieczność powiększenia instalacji. Wprowadzony do umowy zapis jest więc przeciw prawu, rozumowi, szkodliwy społecznie. Skoro żaden organ nadrzędny nie mógł, nie miał prawa zakazać

– wbrew wyraźnemu nakazowi - dostosowania instalacji do potrzeb gospodarstwa niewątpliwie nie miała takiego prawa powołana w Urzędzie komisja. Podjęta przez nią decyzja była więc bezprawna.”

Skarżący dodaje jednocześnie, że jest to „przeciw interesowi wnioskodawcy, ale też przeciw interesowi całej Gminy. Będziemy więc nadal truć mieszkańców” oraz, że „obowiązkiem władzy jest mieszkańcom pomagać, a nie szkodzić”. Następnie Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję w przedmiotowym punkcie porządku posiedzenia.

Wiceprzewodniczący Komisji Aleksander Bożko stwierdził, że dla niego z jednej strony jest to tajemnicą, bo nie słyszał o tym, że było możliwe przyznawanie dotacji do 5 kW. Podejrzewa, że w tym wypadku komisja przy Urzędzie Miasta musiała się wzorować na przepisach wyższego szczebla. Tak na chłopski rozum – jeżeliby przyznawałoby się na więcej, to dotacja powinna być większa. W związku z tym uważa, że odpowiedź Pana Burmistrza i przedstawienie regulaminu przyznawania dofinansowania wiele wyjaśniłoby w tej sprawie. Logiczne jest, że potrzeba jak najwięcej mieszkańców, którzy zdecydowaliby się na założenie instalacji ekologicznego pozyskiwania energii, a tutaj wychodzi, że taka możliwość jest ograniczona. Możliwe, że przepisy stanowią inaczej.

Przewodniczący Komisji Włodzimierz Borowik zgodził się, że Komisja uzyska część informacji od Burmistrza. Pismo w tej sprawie zostanie skierowane do Burmistrza Miasta. Jednocześnie dodał, że jego zdaniem zwiększenie mocy automatycznie zmniejszyłoby liczbę przyznawanych dotacji. Miastu została przyznana odpowiednia kwota pieniężna na daną ilość kilowatów na danego mieszkańca, dlatego ustalono limit 5 kW.

Członek Komisji Tomasz Sulima zauważył, że skarżący wspomina o prowadzonej korespondencji między nim, a Urzędem, której de facto nasza Komisja nie zna. Komisja zna wyłącznie treść tej skargi, która została złożona we własnym imieniu, ale wydaje się też, że w imieniu ogółu. Skarżący chce zrozumieć przyczyny takiego dysponowania tymi kwotami i z czego wynika ograniczenie do 5 kW. Jako członkowie komisji możemy tylko gdybać i jego intuicja również podpowiada, że chodzi o to, że za mocą instalacji idzie też kwota dofinansowania. Ta pula jest ograniczona dla wszystkich mieszkańców – im większa jest moc, tym mniej mieszkańców może uzyskać dofinansowanie i stać się beneficjentem tego programu. Tego Komisja nie wie, dlatego zgadza się z tym, że potrzebne jest wyjaśnienie ze strony Burmistrza. Skarżący w swej skardze powołuje się również na prawo unijne, a niestety nie jest prawnikiem, a tym bardziej nie jest ekspertem od prawa unijnego, żeby to ocenić. Komisja działa na podstawie jakiegoś wewnętrznego regulaminu i wydaje mu się, że tam wszystko powinno być. W regulaminie komisja musi się powoływać na konkretne przepisy prawa. W tym momencie jako członek komisji musiałby sięgnąć po przepisy prawa, żeby zweryfikować czy skarżący ma rację. Powołując się na te przepisy, jeżeli w tych regulacjach nie ma podanej wartości mocy tej instalacji, wtedy można uznać, że ta wartość jest arbitralna, wykreowana przez komisję. Należy postawić pytanie czy Komisja Skarg w imieniu mieszkańca ma zasadność podważania tej wartości. Na pewno komisja, jak i sam Burmistrz, przedstawią swoje argumenty. Osobiście przypuszcza, że trudno

będzie Komisji uznać tę skargę za zasadną, ale należy poczekać na to, co odpowie Burmistrz jako Przewodniczący tej komisji. Sam jest ciekaw tej sprawy, bo takiej skargi jeszcze nie było.

Wiceprzewodniczący Komisji Aleksander Bożko uważa, że jeżeli jest to oparte na przepisach unijnych, to Burmistrz w swojej odpowiedzi powoła się na te przepisy, co w pewien sposób wyjaśni sprawę.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Komisji Włodzimierz Borowik** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poinformował, że w imieniu Komisji skieruje pismo do Burmistrza Miasta z prośbą o ustosunkowanie się do zarzutów przedstawionych w skardze.

Do pkt. 6

Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Przewodniczący Komisji Włodzimierz Borowik otworzył dyskusję w przedmiotowym punkcie porządku posiedzenia.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący Komisji Włodzimierz Borowik** zamknął dyskusję w przedmiotowym punkcie. Podziękował wszystkim za udział i zamknął posiedzenie Komisji.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołował:

Piotr Wawulski

**Przewodniczący
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Włodzimierz Borowik**